

KS. LEONARD GOFFINE



# NAUKA O KONIECZNOŚCI WIARY CHRZEŚCIJAŃSKO-KATOLICKIEJ



KRAKÓW 2022

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)

# **Książka**

## **do oświecenia i zbudowania**

### **duszy chrześcijańsko-katolickiej,**

czyli krótki

## **wykład Lekcji i Ewangelii**

**na wszystkie niedziele i święta**

wraz z wynikającą stąd

**nauką wiary i obyczajów**

**i gruntownym wyjaśnieniem roku kościelnego,  
najglówniejszych obrzędów kościelnych, mszy świętej,  
nabożeństwa domowego i dla chorych, drogi krzyżowej,**

jako też

**życiorysami Świętych Pańskich,**

czczonych mianowicie przez lud polsko-katolicki

KS. LEONARD GOFFINE

---

**Nauka na pierwszą niedzielę po Wielkanocy,  
czyli "Niedzielę Białą".**

---



## **Nauka o konieczności wiary chrześcijańsko-katolickiej**

"Te znaki są napisane, abyście wierzyli, że Jezus Chrystus jest Syn Boży, a iżbyście wierząc żywot mieli w Imię Jego" (Jan 20, 31).

### **Co znaczą powyższe słowa świętego Jana?**

Mają one to znaczenie, że człowiek może dostąpić nadprzyrodzonego żywota synostwa Bożego tylko przez wiarę w Bóstwo Jezusa Chrystusa.

### **Co znaczy wierzyć po katolicku?**

Jest to uważać za niewątpliwą prawdę to wszystko, co nam Bóg objawił i co nam Kościół święty do wierzenia podaje.

### **Czemu Bóg dał nam objawienie?**

W Swej nieograniczonej dobroci przeznaczył Bóg człowieka do wyższych nadprzyrodzonych celów, tj. do wiekuistego szczęścia polegającego na oglądaniu Boga i udziale w Jego Boskich dobrach. Sam rozum ludzki nie doszedłby do tej wiedzy, gdyby mu Bóg tego nie był objawił. Stąd też słusznie pisze Paweł św.: "Powiadamy mądrość Bożą w tajemnicy, która zakryta jest, którą Bóg przeznaczył przed wiekami ku chwale naszej, której żaden z książąt (tj. pierwszych mędrców) wieku tego nie poznał" (I Kor. 2, 7-8). 2. Bez objawienia nie mógłby rozum ludzki poznać rozlicznych przyrodzonych prawd religijnych, albo też, jeśliby je poznał, poznanie to nie byłoby wolne od błędów, czego dowodem jest

historia pogańskich narodów, które mimo mądrości, udoskonalenia w sztuce i wysokiego stopnia oświaty pogrążone były w pogaństwie, zabobonach i najszkaradniejszych nieprawościach. Jest to przeto niesłychanym dobrodziejstwem Boga, że objawić się raczył najprzód przez proroków, a potem przez Syna Swego jednorodzonego.

### **Czy wiara w nadprzyrodzone objawienie jest konieczną?**

Jest konieczną, gdyż 1. bez niej człowiek nie zdolny poznać swego nadprzyrodzonego przeznaczenia i wiodących do niego dróg i środków, i dlatego nie mógłby do niego dojść. Bez wiary nikt jeszcze nie został zbawionym i zbawionym nie będzie. "Bez wiary niepodobna jest spodobać się Bogu; albowiem przystępującemu do Boga potrzeba wierzyć, iż jest, a iż jest oddawcą tym, którzy Go szukają" (Żyd. 11, 6). 2. Gdy Bóg przemawia do wszystkich ludzi i prawdę im głosi, człowiek powinien Mu wierzyć, gdyż Bóg jest odwieczną i nieomylną prawdą i dlatego się jedynie objawia, abyśmy w Nim wiarę pokładali.

### **Czyż niewiara jest grzechem?**

Niewątpliwie jest wielkim i ciężkim grzechem, którego się dopuszczamy i względem Boga i samych siebie. Jest grzechem przeciw Bogu, gdyż niewierzący odmawia Bogu posłuszeństwa i odrzuca Jego prawdziwość. Jest to ciężkie wykroczenie przeciw majestatowi Bożemu. Jest też i grzechem przeciw samemu sobie, bo niewierzący o tyle zamyka sobie wstęp do nieba, o ile bez wiary nie ma zbawienia. Chociażby przeto człowiek nie dopuścił się innego wykroczenia, chociażby był zresztą uczciwym i cnotliwym, już dla braku wiary odepchnąłby go Bóg od siebie. "Kto nie wierzy, będzie potępion" (Mk 16, 16).

### **Czy wiara w nadprzyrodzone objawienie zgadza się z rozumem?**

Jak niewiara jest nierozumną, tak rozumną jest wiara w Boga głoszącego nam prawdę. 1. Człowiek bowiem, choćby był najbogatszym w naukę i wiedzę, jest wobec wszechwiedzy Boga jakby dzieckiem wobec męża uczonego; wiedza jego jest bardzo niedołączna. Dziecko nieudolne i ograniczone winno wierzyć mężowi uczonemu; odpowiednio też i człowiek niedołączny powinien wierzyć wszechmądemu Bogu. Nierozsądku i nedorzecznej pychy jest to dowodem, gdy dziecko uczonemu mężowi, a człowiek Bogu wierzyć nie chce w

nierozumnym urojeniu, że się zna lepiej na rzeczy. 2. Wiara ma zaiste pewne tajemnice, tj. prawdy, których rozum ludzki pojąć nie zdoła. Stąd nie wynika jednak, aby wiara w te tajemnice była niedorzeczną, gdyż rozum wierzy w niejedną z rzeczy przyrodzonych, których nie rozumie i pojąć nie może. Wiemy np. wszyscy, że bezrozumna pszczoła buduje sztuczne komórki; wiemy, że z ziarna wyrasta nowa roślina. Ale ostatniej i właściwej przyczyny tego zjawiska nie odgadli dotychczas najwięksi uczeni. 3. Tajemnice wiary są dla naszego rozumu za wysokie i za głębokie; ale mimo to wszystko nie są sprzeczne z rozumem. Człowiek nieuczony i prostaczek nie może pojąć niejednego, co mąż uczony bardzo dobrze rozumie; a jednak nikt nie powie, że to, co prostaczekowi mówi uczonego, jest sprzecznym z pojęciem tegoż prostaczka. Nierozum zaś i pychę okazuje nieuk, gdy mówi: "Nie wierzę, gdyż nie pojmuję", albo też: "Czego nie widzę i nie rozumiem, w to nie wierzę".

**Co sądzić o tym, co niektórzy twierdzą, że nie potrzeba wiary, bylebyśmy zachowywali to, co nakazuje nauka moralności?**

Takie nauki są bezbożne i nierozumne. 1. Moralność bowiem, którą sam rozum nam głosi, powiada, że przede wszystkim winniśmy posłuszeństwo Bogu we wszystkim, czego On od nas żąda. Żąda zaś, abyśmy wierzyli we wszystko, co nam mówi i grozi potępieniem wszystkim, co Mu wierzyć nie chcą. 2. Bez wiary nie może człowiek wiedzieć wszystkiego, co ma czynić, a czego się wystrzeżać, aby zadośćuczynić obowiązkom, jakie na niego nakłada względem moralności; bez wiary nie odgadnie wysokiego celu, jaki mu Bóg wytknął. Skądże przeto ma wiedzieć, jak ten cel osiągnąć? 3. Bez prawd i środków zbawienia, jakie wiara podaje, nie znajdzie człowiek w sobie siły oparcia się ponętom grzechu i złudom namiętności. Doświadczenie też uczy, że gdzie wiara słabnie, tam mnożą się zdrożności i występki. Widać to po dzieciach i młodzieży wychowywanej bez religii i dostatecznej znajomości chrześcijaństwa. Jest to aż nadto dostatecznym dowodem, że moralność bez wiary nie wystarcza, i że wiara tylko jest rękocią życia nienagannego i moralnego.

**Jakże się rzecz ma z poganami, którzy nigdy nie posłyszeli o objawieniu?**

Jest to niewzruszoną prawdą, że "Jezus Chrystus oświeca wszelakiego człowieka na ten świat przychodzącego" (Jan 1, 9) i że "Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i przyszli ku uznaniu prawdy" (I Tym. 2, 4). Niezawodnie też nie zaniecha i poganom wskazać drogi do poznania prawdy.

Jak to skutecznie zamyśla, tego nam nie objawił. Wiadomo jednak, że wszyscy mają rozum i sumienie. Jeżeli tego głosu posłuchać zechcą, miłość Boża nie zaniecha im w jakikolwiek sposób dać poznać Swą wolę; jeżeli zaś zatkają uszy na ten głos, sami staną się winnymi swej zguby, tak jak chrześcijanin nie żyjący według wiary sam się winnym stanie swego potępienia.

### **Czy można być zbawionym w każdej wierze?**

Tylko prawdziwa wiara daje rękojmię zbawienia. Prawdziwa wiara zaś uczy, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem, i że wszystko jest prawdą Boską, czegokolwiek uczył. "Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, a kto nie wierzy Synowi, nie ogląda żywota, ale gniew Boży nad nim zostawa" (Jan 3, 36).

### **Co sądzić o bredniach ludzi, twierdzących, że każda religia i każda wiara ma tę samą wartość, czy kto poganinem, czy żydem, katolikiem lub protestantem?**

Gadaniny takie są bluźnierstwem i bezrozumnymi bredniami. Gdyby było obojętnym, w co kto wierzy, na cóżby się przydało objawienie? Na cóżby Pan Jezus był stwierdził Swą naukę śmiercią? Czyż nie powiedział wyraźnie, że, kto nie wierzy w Syna, oglądać nie będzie żywota? – Prócz tego różne religie zostają ze sobą często w oczywistej sprzeczności; w co wierzy jedna, to druga odrzuca jako błąd. Nierozsądkiem jest twierdzić, że na jedno wychodzi, czy wierzymy w prawdę, czy w fałsz, że za jedno jest wierzyć lub nie wierzyć w piekło, że ze śmiercią wszystko się kończy, albo że po śmierci jest czekająca człowieka wieczność, że Mahomet był prorokiem, albo że był oszustem. Prawda może być tylko jedną; co jej się sprzeciwia, jest błędem. Kto trzyma się uparczywie błędu, grzeszy przeciw rozumowi, który jest stworzonym dla prawdy.

### **Czy każdy ma zostać przy wierze, w której się urodził?**

Ten, który się urodził w wierze prawdziwej i jedynie poręczającej zbawienie, winien w niej wytrwać aż do zgonu. Kto urodził się w wierze błędnej i fałszywej, winien ją porzucić, skoro pozna, że jest błędna. Prawda tylko i prawdziwa wiara wiedzie do zbawienia; kto ją przeto odrzuca, sam się potępia.

## **Gdzie znajdziemy to, co Bóg objawił i w co nam wierzyć nakazał?**

Tylko w Kościele katolickim, jedynym, który założył Syn Boży i któremu udzielił daru nieomyślności.

(Dalsze uzasadnienie tej prawdy podajemy w następnej niedzieli).

## **Jakie obowiązki ma katolik ze względu na swą świętą Wiarę?**

1. Winien unikać wszystkiego, cokolwiek by mogło wzniecić w nim obojętność lub niewiarę.
2. Winien wiernie pełnić jej przepisy i coraz więcej się w niej utwierdzać.

## **Co wiedzie do odszczepieństwa i wyrzeczenia się wiary?**

1. Zaniedbywanie obowiązków religijnych, modlitwy, przystępowania do Sakramentów świętych, słuchania Słowa Bożego. Wskutek tego zaniedbywania stygnie wiara w sercu i wkrada się zapomnienie o Bogu i wieczności. 2. Grzeszny żywot. Wiara przypomina nam ciągle naszą nieudolność i sąd Boży, dlatego koniecznym jest albo porzucenie grzechu albo wyrzeczenie się wiary. Większa część ludzi, którzy za młodu mieli wiarę a później jej się wyrzekli, stała się niedowiarkami wskutek grzesznego życia. Ich niewiara jest świadectwem gorszego żywota. 3. Pycha i zarozumiałość. "Wszystkie kacerstwa powstały z pychy", pisze św. Augustyn. W naszych czasach widzimy to u ludzi niedowarzonych i niedouczonej, którzy w swej nadętości chcą się wyróżnić od reszty ludu i dlatego nie wierzą w to, w co wierzą inni, jak gdyby to było wielkim zaszczytem i zaletą być niedowiarkiem i nieukiem w rzeczach wiary. 4. Czytanie złych książek i gazet, z których ssamy truciznę przewrotnych zasad, przestawanie z bluźniercami i szydercami, którzy szerzą zasady niby liberalne i wywracające wszelką powagę aby sobie nadać pozór ludzi wolnomyślnych. 5. Niejednokrotnie przyczyniają się związki małżeńskie z innowiercami do podkopania wiary i zaszczepienia obojętności.

## **Jak może i powinien się utwierdzić w wierze chrześcijanin-katolik?**

Unikając tego wszystkiego, co wiedzie do niewiary i oziębłości w wierze. 1. Przede wszystkim niechaj gorliwie pełni obowiązki przepisane przez religię, bierze pobożny udział w nabożeństwie, przystępuje często do Sakramentów świętych i oddaje się modlitwie. Jest to wszystko jakby olejem, którym podsyca się przygaszający w lampie płomień. 2. Niechaj się wystrzega życia grzesznego



a mianowicie grzechu przeciwko czystości; a jeśli popadł w zły nałóg, niechaj korzysta z łask, jakich skarbnicą jest Kościół święty. 3. Niechaj będzie pokornym względem Boga i Kościoła katolickiego, oblubienicy Pańskiej i matki wiodącej go do życia nadprzyrodzonego. 4. Niechaj czyta dobre książki, przestaje z ludźmi wierzącymi, zapisuje się do bractw pobożnych. 5. Niech prosi Boga o umocnienie w wierze przeciw wielkim niebezpieczeństwom, jakie nam grożą w czasach obecnych.





---

Przewieleb. ks. Leonarda Goffinego, *Książka do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej, czyli krótki wykład Lekcji i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą stąd nauką wiary i obyczajów i gruntownym wyjaśnieniem roku kościelnego, najglówniejszych obrzędów kościelnych, mszy świętej, nabożeństwa domowego i dla chorych, drogi krzyżowej, jako też życiorysami Świętych Pańskich, czczonych mianowicie przez lud polsko-katolicki.* Podług 54 wydania niemieckiego ks. Otta pomnożone i poprawione przez ks. Franciszka Hattler, Tow. Jezus., Drukiem i nakładem "Wydawnictwa Dzieł Ludowych" Karola Miarki, w Mikołowie (Nicolai O.-S.) [1894], ss. 333-338. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

### **Przypisy:**

- (1) Por. 1) Papież Pius IV, [Wyznanie Wiary katolickiej.](#)
- 2) O. Jan Jakub Scheffmacher SI, [Katechizm Polemiczny czyli Wykład nauk wiary chrześcijańskiej przez zwolenników Lutra, Kalwina i innych z nimi spokrewnionych, zaprzeczanych lub przekształczanych.](#)
- 3) Ks. Zygmunt Chełmicki, [Ojców naszych Wiara Święta \(mały katechizm\).](#)
- 4) Św. Robert Bellarmin SI, a) [Katechizm mniejszy czyli Nauka Chrześcijańska krótko zebrana.](#) b) [Wykład nauki chrześcijańskiej \(katechizm większy\).](#)
- 5) Ks. Józef Deharbe SI, [Katechizm rzymsko-katolicki.](#)
- 6) Św. Jan Chrzyciel de la Salle, [Obowiązki chrześcijanina względem Boga. \(Katechizm\).](#)
- 7) Św. Pius V, Papież, [Katechizm Rzymski według uchwały świętego Soboru Trydenckiego.](#)
- 8) Ks. Michał Ignacy Wichert, [Nauki Katechizmowe o Składzie Apostolskim, Przykazaniach Boskich i Kościelnych, o Modlitwie Pańskiej i Sakramentach.](#)
- 9) Ks. Konstanty Gawroński, [Jasny i gruntowny wykład prawd wiary i moralności chrześcijańskiej.](#)
- 10) Ks. Leonard Goffine, [Książka do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej, czyli krótki wykład Lekcji i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą stąd nauką wiary i obyczajów i gruntownym wyjaśnieniem roku kościelnego...](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).



Pozwolenie Władzy Duchownej:

## Aprobata

Książęco - Biskupiego Konsystorza Dyecezyi Krakowskiej.

Książka księdza Leonarda Goffinego umiejętnie i gruntownie na podstawie Pisma świętego i nauki Ojców Kościoła opracowana, wielkie korzyści duchowne przynieść może; ząd na pilne i uważne odczytywanie zasługuje, zwłaszcza, że wykład nauki jest jasny i zrozumiały nawet dla ludzi pracą zajętych; z tych powodów uznają ją za godną druku i polecenia.

W Krakowie, dnia 10 Kwietnia 1893 r

*Ks. Filip Golaszewski,*  
Cenzor.



L. 1457.

Pozwalamy drukować.

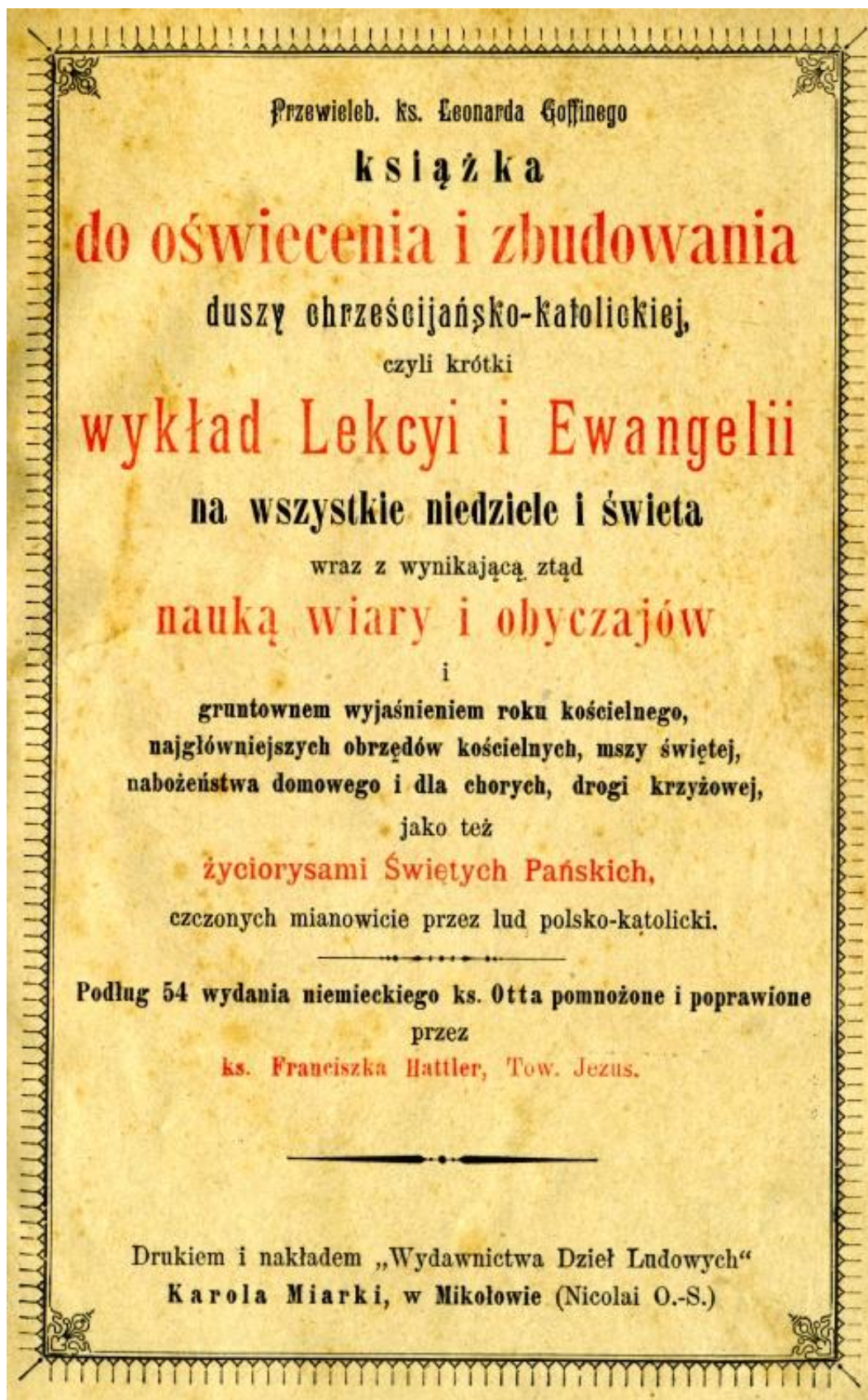
W Krakowie, dnia 13 Kwietnia 1893.

W zastępstwie.

*Ks. Gawroński.*







( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXXII, Kraków 2022